


## ks. Jan Krzysztof Miczyński

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

jan.miczyński@kul.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-1052-5655>

## Francuski koloryt modlitwy w życiu i pismach Elżbiety od Trójcy Świętej

 <https://doi.org/10.15633/ps.26408>

Ks. Jan Krzysztof Miczyński – dr hab., kapłan archidiecezji lubelskiej, wyświęcony w 1996 roku. Odbił studia teologiczne magisterskie (1990–1996) i specjalistyczne w zakresie teologii duchowości (1998–2000) w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II; pracę magisterską napisał pod kierunkiem ks. prof. Czesława S. Bartnika. Kontynuował studia doktoranckie z zakresu teologii duchowości na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (2000–2005). Tam obronił doktorat, przedstawiając rozprawę *La cristologia esistenziale nell'esperienza e nella dottrina di Elisabetta della Trinità*, której promotorem był o. prof. Bruno Secondin OCarm. Habilitował się w roku 2017 na podstawie rozprawy pt. *Fundament duchowości i charyzmat Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia* (Lublin 2016). Od października 2005 roku pracuje na Wydziale Teologii KUL (od października 2017 jest kierownikiem Sekcji Teologii Duchowości).

**Article history** • Received: 28 Aug 2022 • Accepted: 3 Oct 2022 • Published: 30 Dec 2022

**ISSN** 1428-5673 (print) • **ISSN** 2391-6575 (online) • Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0)

## Abstract

*The French Colour of Prayer in the Life and Writings of Elizabeth of the Trinity*

Elizabeth of the Trinity (Elizabeth Catez; 1880–1906), a French Carmelite nun and mystic, was canonized by Pope Francis on October 16, 2016. Her mysticism is closely linked to the theology of St. Paul the Apostle and the Carmelite school of spirituality. By combining the inspired texts of Scripture in an original way, she discovered “her own” path to holiness. The question to what extent a mystic is also inspired by his or her environment always remains relevant. This paper examines the extent to which Elisabeth’s originality is clothed in the robe of the French school of spirituality. It focuses on three realities: the theological-spiritual ideas of the French school of spirituality of the seventeenth century; the currents of thought of the late nineteenth century – social and religious thought; French popular piety. An analysis of her writings reveals that Elizabeth’s prayer life and her teaching on prayer are in many ways similar to the spiritual currents of her time. Nevertheless, one can come to believe that her mystical experience was thoroughly original, going beyond her education (she was not a theologian). In this way one sees the hidden work of God who enables a human being to follow Him on a new path, according to His plan, commensurate with the vocation He has given.

**Keywords:** school, Carmel, Elizabeth, prayer, spirituality, France, French, mysticism

---

## Abstrakt

*Francuski koloryt modlitwy w życiu i pismach Elżbiety od Trójcy Świętej*

Elżbieta od Trójcy Świętej (Elżbieta Catez; 1880–1906), francuska karmelitanka i mistyczka, została kanonizowana przez papieża Franciszka w dniu 16 października 2016 roku. Jej mistyka ściśle wiąże się z teologią św. Pawła Apostoła oraz karmelitańską szkołą duchowości. Łącząc w oryginalny sposób teksty natchnione Pisma Świętego, odkryła „własną” drogę do świętości. Pozostaje zawsze aktualne pytanie, na ile mistyk jest inspirowany również swoim środowiskiem. Artykuł analizuje, na ile oryginalność Elżbiety jest przyobleczona w szatę francuskiej szkoły duchowości. Skupia się na trzech rzeczywistościach: teologiczno-duchowe idee francuskiej szkoły duchowości XVII wieku; prądy myślowe epoki schyłku XIX wieku – myśl społeczna i religijna; francuska pobożność ludowa. W świetle analizy jej pism można stwierdzić, że życie modlitewne Elżbiety, a także jej nauczanie na temat modlitwy są w wielu miejscach podobne do prądów duchowych epoki, w której żyła. Niemniej, można dojść do przekonania, że jej doświadczenie mistyczne było na wskroś oryginalne, przekraczające jej wykształcenie (nie była teologiem). W ten sposób dostrzega się ukryte działanie Boga, który uzdalnia człowieka do podążania za Nim nową ścieżką, według Jego zamysłu, współmiernie do ofiarowanego powołania.

**Słowa kluczowe:** szkoła, Karmel, Elżbieta, modlitwa, duchowość, Francja, francuski, mistyka

---

Elżbieta od Trójcy Świętej (Elżbieta Catez; 1880–1906), francuska karmelitanka i mistyczka, kanonizowana przez papieża Franciszka 16 października 2016 roku, wstępując do klasztoru, napisała do swojej przyjaciółki Marii Luizy Maurel następujące słowa: „Będę w Karmelu w tej epoce”<sup>1</sup>. W ten sposób wyraziła swoją świadomość, że jej duchowe życie wpisane jest w określoną kulturę, w historię własnego narodu i różnych społeczeństw, w dzieje Kościoła. Miała ona głębokie przekonanie, że to „bycie w tej epoce” wiąże się z zakorzenieniem w Tradycję wiary, a jednocześnie jest misją, zadaniem i powołaniem, które Bóg stopniowo będzie odślaniać.

Zawsze aktualne jest pytanie, na ile konkretny mistyk pozostaje niezależny w swoim doświadczeniu, a na ile jest on inspirowany środowiskiem. W przypadku Elżbiety wydaje się, że można mówić o oryginalności, która przyobleczona jest w szatę francuską.

Celem niniejszego opracowania będzie zbadanie, czy Elżbieta od Trójcy Świętej zaczerpnęła „ze swojej epoki” jakieś inspiracje dotyczące rozumienia modlitwy. Można przypuszczać, że oddziaływała na nią tradycja tzw. francuskiej szkoły duchowości (sięgająca korzeniami XVII w.), jak również prądy duchowe i formy pobożności ludowej Francji przełomu XIX i XX wieku. Dlatego warto postawić pytanie: czy można odnaleźć w jej pismach cechy charakterystyczne dla Kościoła francuskiego? Wydaje się, że dotychczas nikt nie podejmował się tak szczegółowej analizy.

---

1 „Je serai au Carmel à cette époque-là” (L 51). Skróty dzieł Elżbiety korespondują z wydaniem krytycznym jej pism: *Élisabeth de la Trinité, Œuvres complètes. Édition critique réalisée par le Père Conrad De Meester, carme. Préface du cardinal Albert Decourtray archevêque de Lyon, Paris 1996* (w roku 2002 dokonano dodruku *Œuvres complètes*, zgodnego z pierwszą edycją). J. – Journal [Dziennik]; L – Lettres [Listy]; NI – Notes intimes [Notatki intymne]; NI 15 – O mon Dieu, Trinité que j’adore [O Boże mój, Trójco Święta, którą uwielbiam – Modlitwa do Trójcy Przenajświętszej]; P – Poésies [Poezje]; CF – Le Ciel dans la foi [Niebo w wierze – Traktat duchowy I]; GV – La grandeur de notre vocation [Wielkość naszego powołania – Traktat duchowy II = L 310]; DR – Dernière retraite [Ostatnie rekolekcje – Traktat duchowy III]; LA – Laisse-toi aimer [Pozwól się kochać – Traktat duchowy IV = L 337].

Badanie skupi się na trzech rzeczywistościach francuskiego środowiska życia Elżbiety. Trzeba przy tym zaznaczyć, że tworzyły one w pewnym sensie całość i można je dziś rozdzielić w sposób stricte umowny; są nimi:

- teologiczno-duchowe idee francuskiej szkoły duchowości XVII wieku;
- prądy myślowe epoki schyłku XIX wieku – myśl społeczna i religijna;
- francuska pobożność ludowa.

Omówieniu każdego z tych elementów będzie towarzyszyć pytanie badawcze, czy można w doświadczeniu Elżbiety odnaleźć charakterystyczny rys francuski. Jeśli tak, autor analizy bazującej na tekście źródłowym będzie starał się podać ilustrujące przykłady pochodzące z tekstów świętej (ewentualnie same dane bibliograficzne). Wieńczyć wszystko będzie schemat myślowy zawierający konkluzje.

## 1. Idee teologiczno-duchowe francuskiej szkoły duchowości

Mianem szkoły francuskiej określa się często ożywienie duchowe zaistniałe we Francji na początku XVII wieku, owocujące ruchem misyjnym oraz dążeniem do wprowadzania w życie słusznych kościelnych reform. Wśród postaci, które wywarły mocny wpływ na życie religijne francuskiego społeczeństwa tamtej epoki, należy wymienić takie osoby, jak: kard. Pierre de Bérulle (1575–1629), którego często uważa się za „założyciela” tej szkoły<sup>2</sup>, Charles de Condren (1588–1641), Jean-Jacques Olier (1608–1657), Jean Eudes (1601–1680), Vincent de Paul (1581–1660), François de Sales (1567–1622); Jean-Baptiste de la Salle (1651–1719), Luis Lallement (1578–1635), Luis-Marie Grignon de Montfort (1673–1716)<sup>3</sup>. Wszystkich wymienionych można określić mianem mistyków<sup>4</sup>, świadków wia-

2 B. Secondin, *Manuale di storia della spiritualità moderna e contemporanea. Secoli XVI–XIX*, Roma 2021, 79n.

3 Por. R. Deville, *L'École française de spiritualité*, Paris 1987, s. 185–189; B. Secondin, *Storia della spiritualità moderna. Seicento e settecento*, Roma 2002, s. I; J. Misiurek, *Francuska duchowość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski i in., Lublin–Kraków 2002, s. 292.

4 Można ich nazwać mistykami w tym sensie, że wszyscy oni odkrywali poprzez Pismo Święte, a także w sakramentach (gr. misterion), tajemnicę działania łaski Bożej w życiu człowieka – misterium zjednoczenia się człowieka z Bogiem.

ry, chrześcijańskich twórców dzieł teologiczno-duchowych. Choć ich doświadczenia religijne różnią się między sobą, mają także elementy wspólne (to właśnie stanowi podstawę do mówienia o francuskiej szkole duchowości). Warto elementy te wyliczyć, nazwać i spróbować odnaleźć ich echo w pismach Elżbiety od Trójcy Świętej.

Fundamentem jest prawda o świętości i transcendencji Boga, wobec której właściwą odpowiedzią człowieka jest postawa adoracji, spojrzenie (fr. *regard, regarder*) na Stwórcę. Przy czym – w rozumieniu Bérulle’a – patrzeć na Boga ma głęboki sens duchowy i oznacza „zgadzanie się” z Nim oraz „dążenie” do Niego<sup>5</sup>. W roku swojej śmierci, Elżbieta od Trójcy Świętej napisała do siostry Agnès de Jésus-Marie: „Moja Siostrze, wpatrujemy się w naszego Mistrza, niech to spojrzenie wiary – proste i miłosne – oddzieli nas od wszystkiego i uczyni jakby zaciniający obłok między nami i wszystkim tym co na ziemi”<sup>6</sup>. Miała świadomość, że spojrzenie na Boga oczyszcza<sup>7</sup>, że należy patrzeć nieustannie<sup>8</sup> i na różne sposoby<sup>9</sup> na twarz Ukrzyżowanego Zbawiciela<sup>10</sup>. A jednocześnie, że Bóg również patrzy na człowieka<sup>11</sup>. Elżbieta pisała, że potrzeba uczynić swoim – Jego spojrzenie<sup>12</sup>. Bóg, będący miłością (por. 1 J 4, 16), pragnie być kochany, aż do bycia adorowanym<sup>13</sup>. Elżbieta rozumiała adorację jako „ekstazę miłości”<sup>14</sup>.

5 R. Deville, *L'École française de spiritualité*, 103. Zob. J. Rémy, *Regards d'amour. Élisabeth de la Trinité et Jean de la Croix*, Paris 1993, s. 85.

6 L 307. Elżbieta miała głęboką świadomość transcendencji Boga; zob. J. Rémy, *Regards d'amour. Élisabeth de la Trinité et Jean de la Croix*, Paris 1993, s. 85.

7 „Patrzmy na Niego, by nas udziewiczył” („*Regardons-Le pour nous virginiser*”); *Elisabetta parla ancora... Nei processi di Beatificazione e Canonizzazione. Parole della Serva di Dio riferite dai testimoni, a cura della Postulazione della Causa*, Roma 1980, s. 83 [dalej skrót: *Elpa*]; por. P 85.

8 *La Servante de Dieu. Élisabeth de la Trinité. 1880–1906. Souvenirs*, Paris 1946, s. 132–133 [= tłum. wł. *Madre Germana di Gesù, Elisabetta della Trinità. Ricordi*, Roma 1984]. Dalej skrót: *Souvenirs*.

9 Zob. np.: DR 7, 9; NI 13; L 145, 190, 295, 332.

10 Zob. L 129, 156; P 87.

11 Por. J. 51; L 85, 156, 294, 301; CF 18; P 86.

12 Zob. J 156: „Obym była zanurzona w Tobie, abym uczyniła swoim Twoje spojrzenie” („*Que je suis abîmée en toi [Maître], que je fasse tout sous ton regard*” (J 156).

13 L 261: „[le Dieu tout Amour...] veut être aimé jusqu'à l'adoration”.

14 DR 21: „L'adoration, ah! C'est un mot du Ciel! Il me semble que l'on peut la définir: l'extase de l'amour”.

Obok adoracyjnego wpatrywania się w transcendentnego Boga, ważnym elementem francuskiej szkoły była (i jest do dzisiaj) prawda o żywej obecności Jezusa Chrystusa w człowieku. Bérulle i jego uczniowie skupili się na kontemplacji Słowa Wcielonego, które jest jednocześnie Jedynym Pośrednikiem, jak również doskonałym Uwielbieniem Ojca. Kontemplacja prowadzi wierzącego ku misteriom życia Jezusa Chrystusa, do poznawania również wewnętrznych poruszeń Jego duszy i utożsamiania się z nimi (por. Fil 2, 3)<sup>15</sup>. Elżbieta od Trójcy Świętej także patrzyła na Jezusa jako na Doskonałe Uwielbienie Boga (fr. *la parfaite louange de la gloire de son Père*<sup>16</sup>), pragnęła poznawać i naśladować tu na ziemi wszystkie poruszenia Jego duszy (fr. *l'âme du Christ*<sup>17</sup>), by z Nim stać się uwielbieniem Boga<sup>18</sup>. Kontynuowała ideę francuskiej szkoły: rozważania tajemnic Jego życia (dzieciństwa, życia ukrytego, męki i śmierci na Krzyżu, Zmartwychwstania, Wniebowstąpienia, Eucharystii) i łączenia się z Jego uczuciami synowskimi oraz apostołskimi.

Bérulle przedstawiał wydarzenie Wcielenia jako misterium trynitarne<sup>19</sup>. Tę myśl znajdziemy również u Elżbiety od Trójcy Świętej, która podkreślała, że Wcielenie jest dziełem całej Trójcy Świętej. I chociaż wcielił się Syn – nastąpiło również w tym momencie objawienie Ojca i Ducha Świętego: „[...] jednocześnie moją duszą z duszą Najświętszej Dziewicy wtedy, kiedy Ojciec okrywa Ją swoim cieniem, gdy Słowo wciela się w Niej, a Duch Święty zstępuje na Nią, aby dokonać tego wielkiego misterium. Cała Trójca Święta tu działa, oddaje się i udziela”<sup>20</sup>. Warto

<sup>15</sup> Zob. R, Deville, *L'École française de spiritualité*, 105–106.

<sup>16</sup> Zob. DR 2; por. DR 40.

<sup>17</sup> Zob. NI 12, 15; L 91.

<sup>18</sup> Zob. Elpa, 144; L 250, 269.

<sup>19</sup> B. Secondin, *Manuale di storia della spiritualità moderna e contemporanea*, 87.

<sup>20</sup> L 246 („je m'unirai à l'âme de la Vierge alors que le Père la couvrirait de son ombre, tandis que le Verbe s'incarnait en elle, et que l'Esprit Saint survenait pour opérer le grand mystère. C'est toute la Trinité qui est en action, qui se livre, qui se donne”). Zob. też CF 39: „[Dziewica] ściągnęła na siebie upodobanie Trójcy Świętej [...] Ojciec pochylając się ku temu stworzeniu tak bardzo pięknemu, tak nieświadomemu swojej piękności, zechciał, żeby ono zostało w czasie Matką Tego, którego On jest Ojcem w wieczności. Wtedy Duch miłości, który kieruje wszystkimi działaniami Bożymi, zstąpił; Dziewica wypowiedziała swoje «fiat» [...], i dokonało się największe misterium”; zob. J. K. Miczyński, *La cristologia esistenziale nell'esperienza e nella dottrina di Elisabetta della Trinità*, Roma 2005, s. 268.

tu dodać, że misterium trynitarnej obecności Boga w człowieku stanie się dla Elżbiety głównym tematem życia duchowego<sup>21</sup>.

Przedstawiciele francuskiej odnowy religijnej XVII wieku mieli głęboke doświadczenie mistyczne oparte na pismach św. Jana i św. Pawła. Analiza odniesień biblijnych w pismach Elżbiety wskazuje na to, że nawiązywała ona głównie do Księgi Psalmów, Ewangelii (najwięcej Ewangelii św. Jana), do Pierwszego Listu św. Jana i Apokalipsy, a także do Dziejów Apostolskich<sup>22</sup>.

Opierając się na św. Pawle, szkoła francuska podkreślała, że Jezus żyje w człowieku usprawiedliwionym (por. Ga 2, 20; Ef 3, 17). Dlatego – jak uczył Eudes – chrześcijańskie życie staje się dopełnianiem życia Jezusa, jest komunią z Jego życiem<sup>23</sup>. Tak też rozumiała chrześcijańskie życie Elżbieta od Trójcy Świętej, która kilkakrotnie określiła chrześcijanina „dodatowym człowieczeństwem” (fr. *une humanité de surcroît*) Chrystusa<sup>24</sup>. Dlatego też życie duchowe wiązała z podążaniem w głąb, do środka (fr. *au-dedans*), gdyż we wnętrzu człowieka przebywa Bóg<sup>25</sup>.

Kolejnym charakterystycznym rysem francuskiej szkoły było podkreślanie znamiennej roli Ducha Świętego w uświęceniu człowieka. To dzięki Duchowi Świętemu dokonało się niepowtarzalne w dziejach świata Misterium Wcielenia, i dzięki Niemu także – jak podkreślał Bérulle – kształtuje się w ludziach Jezus Chrystus<sup>26</sup>. Taką myśl pneumatologiczną można również odnaleźć w nauczaniu Elżbiety od Trójcy Świętej<sup>27</sup>.

21 Zob. J. W. Gogola, *Trójca Święta w doświadczeniu mistycznym bł. Elżbiety z Dijon, w: „Uwielbienie chwały”. VI Karmelitański Tydzień Duchowości z bł. Elżbietą od Trójcy Świętej*, 5–8.05.2003, red. J. W. Gogola, Kraków 2004, s. 119–138; J. K. Micyński, *Rozwój duchowy osoby w nauczaniu św. Elżbiety od Trójcy Świętej*, Lublin 2020, s. 31–35.

22 Zob. Élisabeth de la Trinité, *Œuvres complètes*, s. 1074–1082. Trzeba dodać, że Elżbieta sięgała również – choć w mniejszym stopniu – do innych pism Starego i Nowego Testamentu.

23 Zob. R. Deville, *L'École française de spiritualité*, s. 107.

24 Zob. L 214, 225, 256, 309; NI 15.

25 L 179: „całym moim zadaniem jest podążać w głąb, bym zagubiła się w Tych, którzy tam są!” („tout mon exercice est de rentrer au-dedans, de me perdre en Ceux qui sont là!”); por. L 47, 169, 179, 269, 278, 333; P 108; DR 2, 40; CF 40.

26 R. Deville, *L'École française de spiritualité*, 108.

27 Zob. L 269; P 54, 106 („Trwaj więc w milczeniu pod Jego boskim działaniem, aby mógł w tobie odtworzyć obraz Zbawiciela”); a szczególnie NI 15 („O, Ogniu trawiący, «zstąp na mnie», aby w mej duszy dokonało się jakby nowe wcielenie Słowa” – „O Feu consu-

Szkoła francuska starała się głęboko wniknąć w misterium Kościoła i postrzegała go (w nawiązaniu do eklezjologii św. Pawła Apostoła) jako mistyczne ciało Chrystusa – kontynuację i spełnienie życia modlitwy i misji Zbawiciela (por. Kol 1, 24). Olier określał to prostym wyrażeniem – Kościół to Chrystus<sup>28</sup>. Również i tę myśl można znaleźć u Elżbiety, która ściśle łączyła Chrystusa z Jego Kościołem<sup>29</sup>.

Francuską duchowość XVII wieku charakteryzował wielki szacunek względem godności kapłańskiej. Właściwie cała duchowość beruliańska (francuska oratoriańska) koncentrowała się na kapłaństwie. Duchowość kapłańską rozwijała szkoła sulpicjańska (Olier)<sup>30</sup>. W liście L 202, adresowanym do o. Beaubis, Elżbieta napisała: „Kapłan naprawdę jest «Pomazańcem Pańskim» i Bóg Wszechmocny, którego niezmierność cały świat ogarnia, zdaje się potrzebować jego, aby móc oddawać się duszom”<sup>31</sup>. A do o. Chevignard napisała: „Wszystko w tobie – by tak rzec – będzie kopią Jezusa Chrystusa, Najwyższego Arcykapłana, a ty będziesz Go mógł zawsze zastępować wobec Jego Ojca i wobec dusz. Jakaż to wielkość – kapłaństwo!”<sup>32</sup>.

Bérulle, Olier, Eudes, a później Grignon de Montfort, rozważając tajemnice Chrystusa, odkrywali stopniowo wartość pobożności ma-

---

mant, Esprit d’amour, «survenez en moi», afin qu’il se fasse en mon âme comme une incarnation du Verbe”).

28 R. Deville, *L’École française de spiritualité*, s. 113.

29 Zob. L 191: „a ponieważ jesteśmy wszyscy członkami tego samego ciała, w miarę jak będziemy w obfitości posiadać życie Boże, będziemy mogli je przekazywać w wielkim cielem Kościoła” (fr. „et puisque nous sommes tous les membres d’un seul corps, dans la mesure où nous aurons abondamment la vie divine nous pourrons la communiquer dans la grand corps de l’Eglise”); L 250: „Łącząc się z Nim [Ogniem trawiącym], dusza staje się płomieniem miłości, przenikającym wszystkie członki Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół” (fr. „A son contact [feu consommant] notre âme deviendra comme une flamme d’amour se répandant dans tous les membres du corps du Christ qui est l’Eglise”); por. Hbr 12, 29); zob. także: DR 41, GV 7.

30 R. Deville, *L’École française de spiritualité*, s. 112, 117.

31 W języku oryginalnym zdanie to brzmi następująco: „vous êtes devenu vraiment «l’Oint du Seigneur», et le Tout-Puissant dont l’immensité enveloppe l’univers semble avoir besoin de vous pour se donner aux âmes!”; por. Iz 61, 1; Łk 4, 18.

32 L 231 („Alors tout en vous sera pour ainsi dire une copie de Jésus-Christ le Pontife suprême et vous pourrez le reproduire sans cesse au face de son Père et devant les âmes. Quelle grandeur!”).



ryjnej – i to zawsze w perspektywie chrystologicznej<sup>33</sup>. Wydaje się, że Elżbieta – choć nie powoływała się na tych autorów – stała się w jakimś sensie ich kontynuatorką. Dostrzegała w postaci Maryi wzór kogoś, kto (uwzględniając odległość, jaka istnieje pomiędzy Nieskończonością a skończonością) stał się w całym swoim życiu prawdziwym „uwielbieniem Trójcy Świętej” (fr. *louange de gloire de la Sainte Trinité*; DR 40), i kto pomaga wierzącym podążać tą drogą<sup>34</sup>. Dlatego też modlitwa Elżbiety od Trójcy Świętej wiąże się z kontemplacją dokonanego w osobie Matki Boga misterium Wcielenia<sup>35</sup>.

Kardynał de Bérulle zafascynowany był nauczaniem św. Augustyna (354–430)<sup>36</sup>, a także bł. Jana Ruysbroeka (1293–1381), średniowiecznego mistyka i teologa niderlandzkiego<sup>37</sup>. W pismach Elżbiety można odnaleźć ślady neoplatonizmu Augustyńskiego (myśli Pseudo-Dionizego Areopagity<sup>38</sup>), nawiązania do św. Augustyna<sup>39</sup> i do Ruysbroeka<sup>40</sup>.

## 2. Niektóre prądy myślowe we Francji XIX wieku

Po dramatycznej Rewolucji Francuskiej (1789–1799), której spuścizną była między innymi deklerykalizacja i desakralizacja, duży wpływ na odbudowę w XIX wieku francuskiej duchowości miał rozwój chrześcijańskiego laikatu. Szczególnie istotna była tu działalność intelektualistów – współpracujących z duchowieństwem i coraz bardziej auto-

33 R. Deville, *L'École française de spiritualité*, s. 107.

34 Zob. np.: P 43, 65; L 51, 134, 165, 185.

35 Por. L 183, 246.

36 Por. J. Misiurek, *Francuska duchowość*, s. 292.

37 L. Cognet, *La scuola francese (1500–1650)* [Nuova edizione: *Storia della spiritualità*, t. 9], Bologna 2014, s. 115.

38 Warto tu dodać, że pisma Pseudo-Dionizego Areopagity były czytane wśród francuskiej inteligencji katolickiej na przełomie XVI/XVII wieku, gromadzącej się na spotkaniach salonowych w Hotel Acarie, tworzącej swego rodzaju ruch polityczno-religijny; spotkania odbywały się w domu Barbary Arvillot (1566–1618), żony Piotra Acarie, matki sześciorga dzieci, która po śmierci męża wstąpiła do karmelitanek, przyjęła imię Maria od Wcielenia; została ogłoszona błogostawioną w 1791 roku przez Piusa VI; zob. B. Secondin, *Storia della spiritualità moderna*, s. 32. Madame Acarie współpracowała przy tworzeniu nowych fundacji Karmeli we Francji, między innymi w Dijon (1605), do którego później (1901) wstąpiła Elżbieta Catez (Elżbieta od Trójcy Świętej).

39 GV 4; L 206, 214, 236, 264; J. 47.

40 CF 12, 13, 17, 18, GV 2; DR 1, 4, 5; L 288, 300, 307; NI 17.

nomicznie czujących się odpowiedzialnymi za ważne wymiary życia społecznego, takie jak polityka, kultura czy działalność charytatywna<sup>41</sup>.

Jednym z ważnych nurtów kulturowych epoki XIX wieku był romantyzm, następujący po sentymentalizmie (trwającym w literaturze od lat siedemdziesiątych XVIII do początku XIX wieku), dowartościowujący – podobnie jak poprzedni – świat uczuć. W odróżnieniu od Niemiec, gdzie romantyzm przybrał formę głównie kulturalno-artystyczną, a także inaczej niż we Włoszech, Hiszpanii i Anglii, gdzie oznaczał głównie nurt literacki, w środowisku Francji przybrał on kształt religijny z odcieniem politycznym. Można powiedzieć, że w jakimś sensie obudził on we wszystkich narodach Europy uczucie jednoczącego patriotyzmu<sup>42</sup>. W pismach Elżbiety od Trójcy Świętej można dostrzec echa tego nurtu, choć nie są one mocno wyraziste. Niewątpliwie, sam fakt jej podążania drogą mistyki koresponduje z główną ideą romantyczną odejścia od obiektywnej spekulacji i poszukiwania misterium<sup>43</sup>. Także jej język charakteryzuje się częstymi emocjonalnymi wykrzyknikami<sup>44</sup>, wyraża szeroką gamę uczuć: tęsknoty, wzruszenia, radości, smutku, troski, miłości, uwielbienia, cierpienia, nadziei. Dlatego też pisze utwory poetyckie. W jednym miejscu, pod koniec 1905 roku, odniosła się do trudnej sytuacji wewnątrzpaństwowej, religijnej i narodowej: „Biedna Francja! Kocham pokrywać ją Krwią Sprawiedliwego, «Tego, który zawsze żyje, aby się wstawiać i błagać o miłosierdzie»”<sup>45</sup>.

Innym prądem myślowym obecnym we Francji XIX wieku był humanizm, związany ściśle z rozwijaniem myśli antropologicznej – od czasów starożytnych. Wraz ze stopniowym odchodzeniem od antycznej myśli

41 G. F. Poli, P. Crespi, *Lineamenti di storia della spiritualità e della vita cristiana*, t. 3, Roma 2000, s. 19.

42 T. Goffi, *La Spiritualità dell'Ottocento*, a cura di L. Bouyer, E. Ancilli, B. Secondin, Bologna 1989, s. 27 (*Storia della spiritualità*, 7); zob. E. Pacho, *Storia della spiritualità moderna*, Roma 1984, s. 279–281 (Pacho wylicza następujące elementy fundamentalne romantyzmu: akcent na subiektywizm i uczuciowość; tęsknota za wolnością; powrót do natury, mitów, legend, misterium; religijność jako idea wiodąca i siła witalna, społeczna, polityczna; wartość tradycji).

43 O misterium życia i Boga Elżbieta wspominała bardzo często; zob. np.: CF 26; DR 1, 2, 29; L 131, 185, 239, 246, 332; P 101.

44 Na przykład: P 72 bis; P 72 ter.

45 L 256 („Pauvre France! J'aime la couvrir du sang du Juste, «de Celui qui est toujours vivant afin d'intercéder et de demander miséricorde»”).

kosmocentrycznej oraz średniowiecznego teocentryzmu, zaczęto koncentrować się na samym człowieku (antropocentryzm). Kościół, rozwijając antropologię teologiczną, ostateczną godność człowieka odnajdywał zawsze w Bogu (np. św. Augustyn, 354–430; św. Tomasz z Akwinu (ok. 1225–1274). Kiedy jednak epoka renesansu zaczęła postulować krytycyzm wobec tradycji, w tym również religijnej, powstały podwaliny do laickiej interpretacji doniosłości istoty ludzkiej<sup>46</sup>. Humanizm zaczął przybierać formę naturalistyczną – o zabarwieniu pogańskim<sup>47</sup>. W odpowiedzi na to św. Franciszek Salezy (1567–1622) zaczął przypominać, że natura ludzka nie została całkowicie zniszczona przez grzech, że godność człowieka płynie z faktu Wcielenia (które było w Bożych planach niezależnie od popełnienia winy przez pierwszych ludzi), a także z faktu Odkupienia, dokonanego na Krzyżu. Tym samym stał się prekursorem optymistycznego i pełnego nadziei humanizmu, zwanego *humanisme dévot* (humanizm pobożny)<sup>48</sup>. Natomiast Bérulle odpowiedział na humanizm naturalistyczny inaczej – wskazywał na słabość ludzkiej natury i podkreślał wielkość Boga. Dlatego jego myśl została nazwana później „antyhumanizmem” beruliańskim<sup>49</sup> (nie tyle jako wprost deprecjonująca człowieka, ile raczej jako ukazująca jego niedoskonałość). I choć Elżbieta nie cytowała ani św. Franciszka Salezego, ani kardynała de Bérulle’a, można u niej dostrzec echa obu wymienionych katolickich odpowiedzi na rodzący się laicki antropocentryzm. Uroczyście świętowała wspomnienie liturgiczne św. Franciszka Salezego (w dniu 29 stycznia)<sup>50</sup>, a także – podobnie jak on – doceniała ludzkie przyjaźnie<sup>51</sup>, tworzone według zamysłu Bożego<sup>52</sup>. Niemniej – wydaje się intuicyjnie – bardziej skłaniała się ku myśli teologiczno-duchowej Bérulle’a. Mówiła nie tyle

46 S. Kowalczyk, *Humanizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, S. Janeczek i in., Lublin 1993, kol. 1311.

47 A. Pedrini, *L’umanesimo devoto di s. Francesco di Sales*, w: *Le Grandi scuole della spiritualità cristiana*, a cura di E. Ancilli, Milano 1984, s. 521.

48 Określenie to pochodzi od H. Brémonda SJ (1865–1933); zob. M. Daniluk, *Humanisme dévot*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, kol. 1304–1306; por. A. Pedrini, *L’umanesimo devoto di s. Francesco di Sales*, s. 521.

49 B. Secondin, *Storia della spiritualità moderna*, s. 35.

50 Zob. L 105, przypis 1; L 192, przypis 2; L 263, przypis 13.

51 Zob. A. Pedrini, *L’umanesimo devoto di s. Francesco di Sales*, 537.

52 Data tego świadectwo, pisząc w swoim życiu wielką liczbę listów (znane są 342 listy Elżbiety do około sześćdziesięciu osób).

o godności bycia człowiekiem, ile o wielkim powołaniu bycia chrześcijaninem, który może – przez Bożą łaskę – zgłębiać Bożą tajemnicę Przenajświętszej Trójcy (L 332) i stać się miejscem mistycznego Wcielenia (NI 15, L 250).

Wśród nurtów społecznych epoki, w której żyła Elżbieta, należy wymienić te, w świetle których jawnie kwestionowano wartość życia duchowego; były to: marksizm (wraz z socjalizmem i komunizmem), liberalizm, pozytywizm i materializm, a także wolnomyślicielstwo. Łączyły się one z nurtem laicyzacji i antyklerykalizmu<sup>53</sup>. Marksizm zaczął rozwijać się wraz z ogłoszeniem przez Karola Marksa i Friedricha Engelsa *Manifestu komunistycznego* w lutym 1848 roku i proponował walkę klas, zdobycie władzy przez proletariat oraz zakończenie rządów burżuazji. Liberalizm domagał się wycofania się ludzi wierzących z życia publicznego i postulował „wiarę prywatną”. Pozytywizm, któremu początek dał francuski filozof August Comte (1798–1857), wprowadzał jako kryterium prawdziwości rzeczy – ich weryfikowalność doświadczalną; tym samym przeżycia duchowe jawiły się jako czysto subiektywne, niesprawdzalne, nie w pełni wartościowe. W tym kierunku szedł też materializm, uważający materię za podstawową i jedyną wartość<sup>54</sup>. Trzeba przyznać, że choć Elżbieta była „otulona” światem różnych ideologii, jednak nimi nie nasiąkała, i dlatego w jej pismach nie można znaleźć nawet żadnych wahań w tym względzie. Jednocześnie wydaje się też niemożliwe, by nie znała tych idei – choćby w ogólnym zarysie. Jej milczenie nie oznacza braku wiedzy, ale modlitewne skupienie się na tym, co najbardziej istotne w jej powołaniu. Analogicznie – nic nie wspominała w swoich pismach o dramatycznej relacji seminarzystów względem swojego pastora, biskupa Dijon, mgr. Le Nordez, uważanego za prorepublikańskiego.

Z powodu jego poglądów nie chcieli oni w 1904 roku przyjąć z jego rąk sakramentu święceń. Karmelowi w Dijon sytuacja ta była z pewnością doskonale znana, tym bardziej Elżbiecie, która ze swoją mamą osobiście

53 Zob. G. Cholvy, Y.-M. Hilaire, *Histoire religieuse de la France contemporaine*, T. 2: 1880–1930, Toulouse 1986, s. 13–65.

54 Por. J. Misiurek, *Uwarunkowania życia i duchowości bł. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej*, w: VI Karmelitański Tydzień Duchowości z bł. Elżbietą od Trójcy Świętej, 5–8.05.2003, red. J. W. Gogola, Kraków 2004, s. 23.

poznała pasterza diecezji pod koniec roku 1900 (zob. L 38)<sup>55</sup>. Wydaje się, że karmelitańska cisza okrywała milczeniem sprawy trudne, by objąć je szczególnie gorącą modlitwą.

Niektóre nurty filozoficzne XIX wieku nie zwalczały wprost religii, ale proponowały redukcjonistyczne postrzeganie życia duchowego. Wśród nich znalazły się poglądy dewaluujące ludzki rozum:

– fideizm i tradycjonalizm (głoszące niepoznawalność o własnych siłach Bożych prawd; czyli nie przez rozum, tylko przez wiarę; przedstawicielami tego kierunku byli m.in.: L. G. A. Bonald, 1754–1840; H.-F.-R. de Lamennais, 1782–1854; L. E. M. Bautin, 1796–1867);

– symbolofideizm (twierdzący, że świat transcendentny można wyrazić i poznać tylko poprzez symbol; zob. L. A. Sabatier, 1839–1901; E. Ménégoz, 1839–1921)<sup>56</sup>;

– modernizm (powiązany z teologią liberalną, twierdzący, że ludzki umysł wiąże się ze światem zjawisk, a zatem o Bogu nic obiektywnego nie można powiedzieć)<sup>57</sup>.

Niektóre idee szły w kierunku przeciwnym, przeceniającym z kolei ludzki rozum, do tego stopnia, iż w poznawaniu Bożych tajemnic uważano Boga za niepotrzebnego; w ten sposób powstał samodzielny nurt – idealizm [I. Kant (1724–1804); G. W. F. Hegel (1770–1831); F. W. J. von Schelling (1775–1854)]<sup>58</sup>. W świetle analizy dzieł Elżbiety można stwierdzić, że choć nie była jej obca symbolika (wyrzażała się w języku mistycznym o zabarwieniu nupcjalnym, nawiązującym do Biblii i tradycji karmelitańskiej), niemniej nie poszła w kierunku żadnego z redukcjonizmów. W jej pismach można dostrzec docenianie zarówno rozumu<sup>59</sup>, woli<sup>60</sup>, wyobraźni<sup>61</sup>, uczucia (ale nie wolno w nim być egoistą: L 23), po-

55 Zob. B. Sesé, *Elisabetta della Trinità. Una mistica in clausura*, Milano 1997, s. 97–99.

56 J. Popławski, *Confessio Trinitatis jako podstawa życia duchowego w pismach polskich zmartwychwstańców*, Lublin 2003, s. 8.

57 Por. J. Misiurek, *Uwarunkowania życia i duchowości bł. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej*, s. 23–25; zob. G. Cholvy, Y.-M. Hilaire, *Histoire religieuse de la France*, s. 67–105.

58 Por. J. Misiurek, *Uwarunkowania życia i duchowości bł. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej*, s. 25.

59 Wspomina o modlitwie myślniej w: L 278; J. 83.

60 Która winna być złączona z wolą Bożą: L 278, 315; GV 8; DR 28.

61 L 323; choć nie może być ona dominująca: L 278; GV 11.

bożności (która winna być kierowana miłością: J. 110), jak i moralności (J. 143), czyli wszelkich wymiarów życia osoby ludzkiej.

Wśród prądów myślowych Francji końca XIX wieku trzeba też dostrzec głos teologii oraz urzędu nauczycielskiego Kościoła – nauczanie papieskie. W czasie wielkiej rewolucji uniwersytety zostały rozwiązane, a po jej zakończeniu przywrócone do istnienia. Stopniowo odradzała się teologia, promowana przez papieża Piusa IX (w 1853 roku założył w Rzymie francuskie seminarium św. Klary), a także wspierana działalnością rodzonych braci kapłanów H.-F.-R. de Lamennais (1782–1854) i J.-M. de Lamennais (1780–1860). Z odbudową teologii wiązała się również odnowa życia zakonnego. Dużą rolę odegrali tu benedyktyni (wśród nich: P.-L. Guéranger OSB, 1805–1875), jak również dominikanie [m.in. J. H. Lacordaire OP (1802–1861)]<sup>62</sup>. Elżbieta знаła książkę Lacordaire’a zatytułowaną *Sainte Marie-Madeleine* (Paris 1860), gdyż zacytowała jej fragment w liście L 75 (s. 130–131), zaadresowanym do Małgorzaty Gollot<sup>63</sup>.

W dniu 4 października 1903 roku papież Pius X opublikował encyklikę *E supremi apostolatus*, w której zawarł główny postulat odnowienia wszystkiego w Chrystusie (łac. *Instaurare omnia in Christo*). Gdy ten głos programowy dotarł do Francji, Elżbieta dała odpowiedź, tworząc utwór poetycki P 89, w którym umieściła znamienne słowa dotyczące Francji:

Zatem, by wypełnić najwyższą jego wolę,  
„Odnówmy w Chrystusie ziemię i Niebo”.  
Niebo jest w nas, a Duch Święty, On sam  
Chce je odnowić w żarze swych płomieni.  
Potem odnowmy także królestwo Francji,  
Ofiarujmy „krew Sprawiedliwego”  
ona jest okupem, przez nią otrzymamy pokój, uwolnienie  
I Bóg wypowie najwyższe przebaczenie (zob. Ef 1, 10; Mt 27, 24)<sup>64</sup>.

62 Zob. G. Cholvy, Y.-M. Hilaire, *Histoire religieuse de la France*, s. 84; J. Misiurek, *Uwarunkowania życia i duchowości bł. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej*, s. 26.

63 Zacytowany przez Elżbietę fragment jest apostrofą Lacordaire’a do Marii Magdaleny, by nie płakała przy grobie Zmartwychwstałego; jest to – można rzec – pastoralny komentarz do słów Ewangelii: J 20, 13.

64 O papieskim programie *Instaurare omnia in Christo* Elżbieta wspomina również w DR 32 (odnosząc wezwanie papieskie przede wszystkim do siebie).

Oczywiście „odnowienie królestwa Francji” Elżbieta rozumiała nie na sposób polityczny, ale duchowo, jako: otworzenie się na działanie Ducha Świętego, skruczę za popełnione winy, przyłgnięcie do Chrystusa i otrzymanie przebaczenia.

### 3. Pobożność ludowa

Specjalny wpływ na kształt praktyk modlitewnych Elżbiety i rozumienie przez nią modlitwy miała francuska duchowość dewocyjna. Pobożność ta była w jakimś sensie odpowiedzią na sytuację kulturową, społeczną i polityczną, w jakiej się znaleźli ludzie wierzący.

W epoce porewolucyjnej i dalej walczącej z Kościołem antyreligii, chrześcijański chrystocentryzm przybrał koloryt dolorystyczny. W adoracji skupiano uwagę na Chrystusie Cierpiącym, odpokutowującym ludzkie winy. Starano się Go naśladować, kontemplując Jego mękę w celebracjach Drogi Krzyżowej (*Via Crucis*) oraz na Mszach Świętych, oddając jednocześnie cześć Jego Najświętszemu Sercu, Najdroższej Krwi, Pięciu Ranom. W ten sposób starano się uczestniczyć w cierpieniach Chrystusa – zewnętrznych i wewnętrznych – dla wynagrodzenia za grzechy własne, innych grzeszników, całego narodu. Popularne były Zegary Męki Pańskiej. Były to nabożeństwa pasyjne (sięgające korzeniami XIV wieku) polegające na przeżywaniu całego dnia w rytmie Męki Jezusa Chrystusa (bądź też od czwartkowego wieczoru do wieczoru w piątek). Z tą formą pobożności była związana duchowość ofiarnicza, pokutna, która we Francji przybrała formę wynagradzania za grzechy wielkiej rewolucji. Była ona wspierana teologią beruliańską, podkreślającą słabość ludzką i świętość Boga. Czy można ten koloryt dostrzec w modlitewnej relacji z Bogiem Elżbiety od Trójcy Świętej? Nie ma u niej doloryzmu, niemniej ślady pobożności pasyjnej już są. W jej osobistych zapiskach można odnaleźć przepisany Zegar Męki Pańskiej (zob. NI 2); wiele razy w swoich pismach wspomina Serce Jezusa (np. L 315, 333), Krew Sprawiedliwego (np. L 256, 294). Także swoje cierpienie, spowodowane nieuleczalną chorobą, rozumie jako bycie współukrzyżowaną z Chrystusem (np. L 309, 328 bis). Ofiarowując siebie jako oblubienica swojemu Mistrzowi-Oblubieńcowi, szczególnie w czasie Eucharystii, rozumie siebie jako małą hostię (*petite hostie*; zob. J. 150; por. L 54), która

staje się Jego dodatkowym człowieczeństwem (*humanité de surcroît*; L 309, NI 15), i w której Jezus może kontynuować swoją mękę (L 309). Ślady teologii beruliańskiej mówiącej o tym, że człowiek sam z siebie jest nicością i grzechem, i że tylko Bóg jest święty, można dostrzec między innymi w liście adresowanym do Germeine de Germeaux pod koniec 1905 roku (L 252). Trzeba tu jednak wyraźnie zaznaczyć, że mistyka Elżbiety kładzie mocny nacisk na wzajemną miłość człowieka wierzącego z Bogiem, dlatego wspomnianie przez nią cierpienia nie ma charakteru cierpiętnictwa, lecz jest świadectwem pokonywania dramatu cierpienia miłością<sup>65</sup>.

Pobożność Francji XIX i początku XX wieku zwróciła się również w stronę Matki Zbawiciela. Ożywiały ją objawienia maryjne w Paryżu (1830; objawienie św. Katarzynie Labouré związane z „cudownym medalikiem”), La Salette (1846), Lourdes (1858), Pointmain (1871), jak również ogłoszenie przez papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu (1854). Duchowość maryjna często miała charakter afektywny, powiązany z szacunkiem okazywanym wizerunkom Matki Najświętszej – ilustracjom, obrazom, medalikomczy statuom<sup>66</sup>. W swoim Dzienniku (*Journal*), czyli jeszcze przed wstąpieniem do Karmelu, Elżbieta zapisała, że jej dom winien być domem modlitwy, w którym znajdują się wizerunki Chrystusa i Maryi, a także świętych, których kochamy (J. 96). W swoich pismach wielokrotnie wspomina z szacunkiem i czcią Najświętszą Maryję Pannę<sup>67</sup>, której osobę intuicyjnie rozumiała jako znak dla wierzących: Bożej łaski, otwartości na Jego działanie, ikony nowego człowieka<sup>68</sup>.

Pobożność pasyjna i maryjna prowadziły wierzących do modlitwy za grzeszników. Echo tego nurtu można znaleźć u Elżbiety, gdy pisze: „Dobre półgodziny spędziłam przed tronem Matki Bożej Nieustającej Po-

65 Na temat cierpienia w ujęciu Elżbiety od Trójcy Świętej powstał w Rzymie doktorat, później wydany jako książka: J. De Bono, *La sofferenza nella vita e negli scritti della beata Elisabetta della Trinità*, Roma 2001.

66 T. Goffi, *La Spiritualità dell'Ottocento*, s. 226.

67 Na przykład DR 2, 40, 41; L 298, 300.

68 Choć Elżbieta od Trójcy Świętej nie miała wykształcenia teologicznego, jej intuicyjne refleksje maryjne harmonizują ze współczesną mariologią. Por. A. Nadbrzeżny, *Dziewictwo Maryi*, w: *In Persona Christi. Księga na 80-lecie Księdza Profesora Czesława S. Bartnika*, red. K. Góźdz, Lublin 2009, s. 576–579.



mocy... Z głębi serca modliłam się za biednych grzeszników. Mówiłam Maryi, aby obojętnie w jaki sposób przyjęła ofiarę mego życia za powrót tych nieszczęśników”<sup>69</sup>.

W duchowości ludowej obok kultu maryjnego obecny był również kult św. Józefa i innych świętych. I także w tym przypadku Elżbieta wpisuje się harmonijnie w epokę. Wspominała Opiekuna św. Rodziny (J. 17; Elpa 120), a także innych świętych, jak np. św. Agnieszka (291–304), św. Alfons Maria Liguori (1696–1787), św. Aniela z Foligno (ok. 1248–1309), św. Antoni Padewski (1191–1231), św. Augustyn (354–430), św. Katarzyna ze Sieny (1347–1380), św. Elżbieta (zm. w I wieku), św. Franciszek Ksawery (1506–1552), św. Jan Apostoł (zm. w I wieku), św. Jan od Krzyża (1542–1594), Joanna d’Arc (ok. 1412–1431), Magdalena (zm. w I wieku), św. Marta (zm. w I wieku), św. Paweł Apostoł (ur. ok. 5–10, zm. 64–67), św. Teresa z Ávili (1515–1582)<sup>70</sup>.

Trzeba również dodać, że Kościół francuski pielęgnował troskę o apostołat, szczególnie misje zagraniczne. W 1663 roku zostało założone w Paryżu Seminarium Misji Zagranicznych (*le Séminaire des Missions étrangères*), które zostało czasowo przeniesione w XIX wieku do Meudon, a potem do Bièvres<sup>71</sup>. Elżbieta, jeszcze przed wstąpieniem do Karmelu, inspirując się postacią św. Franciszka Ksawerego i jednocześnie powierzając się św. Józefowi i Matce Bożej Nieustającej Pomocy, patronce misji (fr. *Notre-Dame du Perpétuel-Secours, patronne des missions*), pragnęła troszczyć się o zbawienie innych (J. 41–42). Jako karmelitanka klauzurowa, swoją misję apostołską rozumiała jako przede wszystkim modlitwę za zbawienie ludzi. Pod koniec swojego krótkiego życia napisała do s. Marie-Odile następujące świadectwo: „Wydaje mi się, że w niebie, moją misją będzie pociąganie dusz do wyjścia z samych siebie, by przyłgnąć do Boga przez odruch bardzo prosty i pełen miłości, oraz na strzeżeniu ich w głębokim milczeniu wewnętrznym, które pozwala Bogu w nich się od-

69 J. 49: „Je viens de passer une si bonne demi-heure auprès du trône de Notre-Dame du Perpétuel-Secours que je tiens à venir en parler. Ah, comme j’ai prié au fond du cœur pour les pauvres pécheurs, comme j’ai dit à Marie d’accepter le sacrifice de ma vie, de n’importe quelle manière, pour le retour de ces malheureux...”

70 Por. J. K. Miczyński, *La cristologia esistenziale*, s. 112.

71 Na temat rozwoju francuskich misji w XIX–XX wieku zob. G. Cholvy, Y.-M. Hilaire, *Histoire religieuse de la France*, s. 218–228.

cisnąć, przemienić je w Niego samego”<sup>72</sup>. I choć inspirację do tego, by być apostołką, Elżbieta odnajdywała – jako duchowa córka – u św. Teresy od Jezusa (por. L 276), to siłę przekazywania innym życia Bożego dostrzeżała jedynie w Bogu. Widziała, że droga ku świętości i apostołstwu wiedzie poprzez Zjednoczenie i Miłość (fr. *Union, Amour*; por. L 191). Elżbieta dobrze rozumiała, że spotkanie z Oblubieńcem prowadzi ku spotkaniu z Misterium Trójcy oraz otwiera serce na wszystkich, których kocha odwieczną miłością Stwórcy.

\* \* \*

W świetle przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że życie modlitewne Elżbiety, a także jej nauczanie na temat modlitwy są w wielu miejscach podobne do prądów duchowych epoki, w której żyła. Nie oznacza to, że nie była w swoim życiu duchowym samodzielna, czy nie wносиła nic nowego. Inspiracja nie oznacza zwykłego naśladownictwa. Jest zrozumiałe, że każdy, kto stara się otworzyć na doświadczenie Boga, a następnie – poprzez opis słowny – przekazać je innym, musi *per se* oprzeć się na znanej symbolice religijnej, wrażliwości duchowej danego kraju, określonym języku teologicznym. Elżbieta była Francuzką i nie dziwi fakt, że miłość do Boga wyrażała sercem francuskim.

Przedmiotem niniejszego opracowania było dostrzeżenie podobieństw, niemniej studiując pisma Elżbiety, a także czytając świadectwa o niej, można nabrać przekonania, że jej doświadczenie mistyczne było na wskroś oryginalne, a nauczanie – przekraczające jej wykształcenie (nie była teologiem). W ten sposób można dostrzec ukryte działanie Boga, który uzdalnia człowieka do podążania za Nim nową ścieżką, według Jego zamysłu, współmiernie do ofiarowanego powołania.

---

<sup>72</sup> L 335 („Il me semble qu'au Ciel, ma mission sera d'attirer les âmes en les aidant à sortir d'elles pour adhérer à Dieu par un mouvement tout simple et tout amoureux, et de les garder en ce grand silence du dedans qui permet à Dieu de s'imprimer en elles, de les transformer en Lui-même”); por. L 218. Elżbieta mówi o apostołstwie karmelitanki między innymi w: L 124, 136, 158.

## Bibliografia

- Misiurek J., *Francuska duchowość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski i in., Lublin–Kraków 2002, s. 292.
- Cholvy G., Hilaire, Y.-M., *Histoire religieuse de la France contemporaine*, T. 2: 1880–1930, Toulouse 1986.
- Cognet L., *La scuola francese (1500–1650)* [Nuova edizione: *Storia della spiritualità*, t. 9], Bologna 2014.
- Daniluk M., *Humanisme dévot*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkuski, S. Janeczek i in., Lublin 1993, kol. 1304–1306.
- De Bono J., *La sofferenza nella vita e negli scritti della beata Elisabetta della Trinità*, Roma 2001.
- De Meester C., *Deux poésies inédites*, „Carmel” 96 (2000), s. 33–44.
- Deville R., *L'École française de spiritualité*, Paris 1987.
- Élisabeth de la Trinité, *Œuvres complètes*, Éd. C. De Meester OCD, Paris 1996.
- Élisabeth de la Trinité, *P 72 bis: Souvenir du 23 novembre 1899*, w: C. De Meester, *Deux poésies inédites*, „Carmel” 96 (2000) nr 2, s. 41–43.
- Élisabeth de la Trinité, *P 72 ter: Union de l'âme à Notre Seigneur*, w: C. De Meester, *Deux poésies inédites*, „Carmel” 96 (2000) nr 2, s. 43–44.
- Élisabeth, *louange de la Trinité*, „Carmel” 96 (2000) nr 2 [numer specjalny].
- Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej, *P 72 bis: Pamiątka 23 listopada 1899 roku*, w: J. K. Miczyński, *Komentarz teologiczny do dwóch niepublikowanych w Polsce wierszy św. Elżbiety od Trójcy Świętej, odnalezionych i opisanych przez Conrada De Meestera OCD*, „Itinera Spiritualia” 10 (2017), s. 43–45.
- Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej, *P 72 ter: Zjednoczenie duszy z naszym Panem*, w: J. K. Miczyński, *Komentarz teologiczny do dwóch niepublikowanych w Polsce wierszy św. Elżbiety od Trójcy Świętej, odnalezionych i opisanych przez Conrada De Meestera OCD*, „Itinera Spiritualia” 10 (2017), s. 48–49.
- Goffi T., *La Spiritualità dell'Ottocento*, a cura di L. Bouyer, E. Ancilli, B. Secondin, Bologna 1989 (*Storia della spiritualità*, 7).
- „Uwielbienie chwaty”. VI Karmelitański Tydzień Duchowości z bł. Elżbietą od Trójcy Świętej, 5–8.05.2003, red. J. W. Gogola, Kraków 2004.

- Gogola J. W., *Trójca Święta w doświadczeniu mistycznym bł. Elżbiety z Dijon*, w: „Uwielbienie chwały”. VI Karmelitański Tydzień Duchowości z bł. Elżbietą od Trójcy Świętej, 5–8.05.2003, red. J. W. Gogola, Kraków 2004, s. 119–138.
- Kowalczyk S., *Humanizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, S. Janeczek i in., Lublin 1993, kol. 1311–1314.
- La Servante de Dieu. Élisabeth de la Trinité. 1880–1906. Souvenirs*, Paris 1946.
- Madre Germana di Gesù, Elisabetta della Trinità. Ricordi*, Roma 1984.
- Miczyński J. K., *Komentarz teologiczny do dwóch niepublikowanych w Polsce wierszy św. Elżbiety od Trójcy Świętej, odnalezionych i opisanych przez Conrada De Meestera OCD, „Itinera Spiritualia” 10 (2017), s. 41–54.*
- Miczyński J. K., *La cristologia esistenziale nell’esperienza e nella dottrina di Elisabetta della Trinità*, Roma 2005.
- Miczyński J. K., *Rozwój duchowy osoby w nauczaniu św. Elżbiety od Trójcy Świętej*, Lublin 2020.
- Misiurek J., *Uwarunkowania życia i duchowości bł. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej*, w: VI Karmelitański Tydzień Duchowości z bł. Elżbietą od Trójcy Świętej, 5–8.05.2003, red. J. W. Gogola, Kraków 2004, s. 13–31.
- Nadbrzeżny A., *Dziewictwo Maryi*, w: *In Persona Christi. Księga na 80-lecie Księdza Profesora Czesława S. Bartnika*, red. K. Góźdz, Lublin 2009, s. 573–581.
- Pacho E., *Storia della spiritualità moderna*, Roma 1984.
- Pedrini A., *L’umanesimo devoto di s. Francesco di Sales*, w: *Le Grandi scuole della spiritualità cristiana*, a cura di E. Ancilli, Milano 1984, s. 519–549.
- Poli G. F., Crespi, P., *Lineamenti di storia della spiritualità e della vita cristiana*, t. 3, Roma 2000.
- Popławski J., *Confessio Trinitatis jako podstawa życia duchowego w pismach polskich zmartwychwstańców*, Lublin 2003.
- Elisabetta parla ancora... Nei processi di Beatificazione e Canonizzazione. Parole della Serva di Dio riferite dai testimoni*, a cura della Postulazione della Causa, Roma 1980.
- Rémy J., *Regards d’amour. Élisabeth de la Trinité et Jean de la Croix*, Paris 1993.
- Sacra Congregatio pro causis Sanctorum, Divionen. Beatificationis et Canonizationis Servae Dei Elisabeth a SS. Trinitate (in saeculo: Élisabeth Catez)*.

*Monialis Professae ordinis Carmelitarum Discalceatorum* (18 iul. 1880–9 nov. 1906). *Positio super virtutibus*, Roma 1979.

Secondin B., *Manuale di storia della spiritualità moderna e contemporanea. Secoli XVI–XIX*, Roma 2021.

Secondin B., *Storia della spiritualità moderna. Seicento e settecento*, Roma 2002 [skrypt].

Sesé B., *Elisabetta della Trinità. Una mistica in clausura*, Milano 1997.

